

KŁODZKO - Jaka przyszłość domu placówek opiekuńczo-wychowawczych

Napisano dnia: 2024-12-02 16:05:45



(Inf. wł.). **Już kolejny raz powodziowa fala nie oszczędziła m.in. nieruchomości służącej podopiecznym czterech placówek opiekuńczo-wychowawczych w Kłodzku. Zniszczenia przez nią spowodowane są znaczne do pierwszego piętra budynku i z ich przyczyny jego lokatorzy czasowo znaleźli się w zupełnie innym miejscu. Władze powiatu kłodzkiego, który jest organem prowadzącym dla tych placówek, stoją przed dylematem zawierającym się w pytaniu, co dalej.**

*- Czekamy na ustawowe rozwiązanie dotyczące tego, czy w strefach czerwonych, czyli na obszarach zalewowych nie będzie można odtworzyć tam istniejących obiektów. Życie pokazało, że nasza nieruchomość na takim terenie się znajduje - zauważyła starostka kłodzka **Małgorzata Jędrzejewska-Skrzypczyk**: - Odzew na apel o pomoc finansową był bardzo duży. Na placówki w Kłodzku mamy zebranych aktualnie 11 milionów złotych. Jednak to są pieniądze celowane, właśnie na odtworzenie tego, co zostało zniszczone. Stanowi to dla nas pewien problem do rozwiązania w sytuacji, gdybyśmy zdecydowali się na wybudowanie domu dla tych placówek w innym, bezpiecznym miejscu. Musielibyśmy zapytać każdego darczyńcę o zgodę na przeznaczenie jego pieniędzy na taką inwestycję.*

Dziś ważną kwestią do rozwiązania okazuje się powrót kłodzkich POW-ów na swoją nieruchomość przy ul. Korczaka. Przemawiają za tym również względy ekonomiczne; dzieci uczą się w szkołach w Kłodzku, a mieszkają w jednym z ośrodków w Dusznikach-Zdroju, co wiąże się z codziennymi przejazdami i innymi utrudnieniami organizacyjnymi...

- Myślimy o tym, aby przy budynku postawić kontenery mieszkalne i poczekać na wspomniane rozwiązanie systemowe. Natomiast już wystąpiliśmy do burmistrza Kłodzka z zapytaniem, czy w zasobach gminy posiada jakąś nieruchomość, którą moglibyśmy wymienić za coś należącego do powiatu. Na niej widzimy nowy dom dla placówek opiekuńczo-wychowawczych, w którego powstaniu wsparłaby nas Fundacja TVN wykazująca tym zainteresowanie. Wierzę, że dojdą kolejni fundatorzy, jeśli przejdzie fakt postawienia nowoczesnego i pięknego budynku - podkreśla rozmówczyni DKL24.PL.

(bwb)